

Wyrok z dnia 27 lutego 1997 r.
I PKN 21/97

Rozszerzenie zakresu zastosowania art. 45 § 2 KP przez ustawę z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24, poz. 110) sprawiło, że sąd może obecnie - z zastrzeżeniem art. 45 § 3 KP oddalić żądanie uznania bezskuteczności wypowiedzenia lub przywrócenia do pracy, gdy w okolicznościach sprawy uzna to za niemożliwe lub niecelowe i zasądzić odszkodowanie.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Stanisławy Z. przeciwko Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych w L. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 7 listopada 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lublinie wyrokiem z dnia 16 kwietnia 1996 r. [...], zasądził od pozwanego Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w L. na rzecz powódki Stanisławy Z. odszkodowanie w kwocie 1366 zł i 59 gr z ustawowymi odsetkami od daty orzeczenia oraz kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a oddalił powództwo o przywrócenie do pracy. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podał, że dokonane powódce w dniu 29 kwietnia 1995 r. wypowiedzenie bezterminowej umowy o pracę było przez pracodawcę tłumaczone naruszeniem przepisów b.h.p., polegającym na dopuszczaniu palaczy do pracy w wymiarze rażąco przekraczającym dopuszczalne normy czasu pracy, a także sporządzaniem kart pracy niezgodnie ze stanem faktycznym. Jednakże materiał dowodowy sprawy wykazuje, że praca palaczy w systemie 24/24 godziny była u pozwanego stosowana od wielu lat oraz akceptowana przez przełożonych powódki i zainteresowanych pracowników. Nie zgadzała się z tym jedynie powódka i jej mąż, świadek Jacek Z., również zatrudniony na stanowisku palacza. Ich interwencje kierowane na zewnątrz zakładu pracy spowodowały w dniu 31 marca 1995 r. kontrolę ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, w toku której ustalono wadliwą organizację czasu pracy palaczy, powodującą ich zatrudnienie nawet przez 224 godziny miesięcznie (luty 1995 r.).

W takiej sytuacji wypowiedzenie powódce umowy o pracę było w ocenie Sądu Rejonowego bezprawne. Mimo to Sąd na podstawie art. 47 w związku z art. 45 § 2 KP zasądził na rzecz powódki jedynie odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, gdyż w dniu 2 listopada 1995 r. wszczęto wobec pozwanego postępowanie likwidacyjne, w ramach którego zlikwidowano między innymi stolarnię przy ul. T., będącą dla Stanisławy Z. zakładem pracy. Nie ma więc już stanowiska pracy, na które powódka mogłaby zostać przywrócona. Sąd Rejonowy powołał się też na fakt wszczęcia przez likwidatora procedury zwolnień grupowych.

Wyrok Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo zaskarżyła powódka, podnosząc w uzasadnieniu rewizji, że zlikwidowano wprawdzie Zakład Remontowy, w którym była zatrudniona, ale jego funkcje i dotychczasowych pracowników przejęło 8 administracji domów, a w każdej z nich jest stolarnia. W jednostkach tych

zwalniają się etaty, a powódka przyjęłaby każde stanowisko, tzn. pracownika stolarni, technika budowlanego, administratora, referenta, kasjera, pracownika magazynu itp.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 7 listopada 1996 r. [...] oddalił rewizję powódki. W uzasadnieniu tego orzeczenia, powołując się między innymi na uzupełniające przesłuchanie powódki oraz na przesłuchanie w charakterze strony pozwanej Andrzeja G., likwidatora pozwanego MZBM, Sąd Wojewódzki podkreślił, że stanowisko zajmowane przez powódkę zostało zlikwidowane i takiego stanowiska nie ma aktualnie w całym pozwanym zakładzie, a poza tym nie ma możliwości, ani potrzeby jego utworzenia. Nastąpiła więc faktyczna redukcja zatrudnienia, jeżeli nie w odniesieniu do większej liczby pracowników, to niewątpliwie poprzez likwidację stanowiska pracy powódki, przy czym redukcja ta pozostaje w związku ze zmianami organizacyjnymi u pozwanego, tzn. likwidacją jednego z zakładów remontowych. Co prawda likwidacja ta nie jest - wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji - równoznaczna z likwidacją zakładu pracy wymienioną w art. 45 § 2 KP, ale bezsporny pozostaje równocześnie fakt, że w pozwanym zakładzie nastąpiły istotne zmiany organizacyjne związane z ograniczeniem zatrudnienia. W ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy istniały zatem przesłanki do zastosowania art. 45 § 2 KP i zasądzenia powódce odszkodowania w miejsce żądanego przywrócenia do pracy.

Kasację od tego wyroku złożył w dniu 17 grudnia 1996 r. pełnomocnik powódki, zarzucając "rażące naruszenie prawa materialnego - art. 6 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24, poz. 110)", polegające na zastosowaniu art. 45 § 2 KP w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizacyjną, zamiast w sformułowaniu poprzednio obowiązującego przepisu, który "zresztą także został rażąco naruszony". Wskazując na powyższą podstawę kasacji, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przywrócenie jej do pracy oraz zasądzenie kosztów postępowania albo o uchylene kwestionowanego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem kosztów postępowania rewizyjnego jako części kosztów procesu.

W uzasadnieniu skargi twierdzi się, że zwolnienie powódki miało charakter szykany i spowodowało sytuację, w której pracownica bezprawnie pozbawiona miejsca pracy nie może znaleźć nowego zatrudnienia, a uzyskali je inni pracownicy, w tym ludzie odpowiedzialni za pozbycie się osoby, której małżonek trafnie krytykował stosunki panujące w pozwanym zakładzie. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego nie było u pozwanego żadnych zwolnień grupowych, a zatrudnienie systematycznie wzrasta. Nie jest też prawdą, że likwidator zatrudnia tylko specjalistów. W miesiącu grudniu 1995 r. likwidator przyjął np. na stanowisko magazyniera i jego pomocnika osoby z wykształceniem podstawowym. Tymczasem powódka ma wyższe kwalifikacje, przynajmniej równe osobom przeniesionym z zakładu likwidowanego, a "nawet wyższe niż niektóre osoby zatrudnione w Dyrekcji MZBM". Skoro więc Stanisława Z. wyrażała gotowość przyjęcia niemal każdego stanowiska, to "zaskarżone orzeczenie rażąco narusza prawo materialne art. 45 § 2 KP oraz zasady współżycia społecznego, co powinno skutkować koniecznością uwzględnienia kasacji".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Przepis art. 45 § 2 KP w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 czerwca 1996 r. postanawiał, że sąd może nie uwzględnić żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, jeżeli ustali, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe ze względu na likwidację lub upadłość zakładu albo zmiany organizacyjne lub produkcyjne związane z ograniczeniem zatrudnienia w zakładzie; w takim

przypadku sąd orzeka o odszkodowaniu. Natomiast po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 24, poz. 110) z powołanego przepisu wykreślono przesłanki konkretyzujące zwrot o "niemożliwości lub niecelowości" uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy i zasądzenia pracownikowi odszkodowania za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy. Dotychczasowy zakres sądowego luzu decyzyjnego co do ewentualnego zastosowania art. 45 § 2 KP uległ więc wydatnemu rozszerzeniu.

Przepis art. 45 § 2 KP został w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przytoczony - wbrew twierdzeniom kasacji - w wersji obowiązującej przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej z dnia 2 lutego 1996 r. W takiej też wersji przepis ten został zastosowany w niniejszej sprawie, wobec czego nie mogło dojść do zarzuconego w kasacji naruszenia art. 6 ustawy nowelizacyjnej, stanowiącego, że w sporach o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie w związku z wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, toczących się przed sądem pracy w dniu wejścia ustawy w życie, stosuje się dotychczasowe przepisy.

Żadnych zastrzeżeń nie budzi też przyjęta w zaskarżonym wyroku wykładnia tego przepisu, jak i konkluzja o jego zastosowaniu w odniesieniu do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Sąd Wojewódzki przekonująco wykazał, że choć likwidacja Zakładu Remontowego, stanowiącego miejsce wykonywania pracy przez powódkę, nie była zniesieniem zakładu pracy przewidzianym w art. 45 § 2 KP, to nastąpiła ona jednak w ramach objętej zakresem tego przepisu reorganizacji zakładu pracy związanej z ograniczeniem zatrudnienia, przynajmniej na stanowisku zajmowanym przez skarżącą oraz na stanowiskach takiego samego rodzaju, skoro nie ma ich już w całym pozwanym zakładzie pracy. Dla pokazania różnicy między zakresem zastosowania art. 45 § 2 KP w jego starym i nowym brzmieniu wystarczy powiedzieć, że obecnie sąd mógłby odmówić przywrócenia do pracy również w sytuacji, gdyby w okolicznościach danej sprawy uznał to za niecelowe np. ze względu na groźbę zakłócenia spokoju społecznego w zakładzie przez pracownika skłóconego z resztą załogi.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====